

WŁOCŁAWO KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Prenumerata:
na miejscu 2 złote,
na prowincji z od-
noszeniem do do-
mu 2 złote 50 gr.

Ogłoszenia:
za wiersz milime-
trowy na pierwszej
stronie 15 groszy,
na drugiej i trze-
ciej — 10 groszy, na
czwartej — 7 groszy
Ogłoszenia drobne
o 4 gr. za wyraz.
Tłustym drukiem
podwójnie. Naj-
mniejsze ogłosze-
nie — 40 groszy. Dla
zagranicy ceny o
100 proc. wyższe
Układ ogłoszeń
czterolamowy.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosz, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 12-EJ DO 1-EJ W POŁUDNIE — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

ZAWIADOMIENIE.

Pragnąc wyzyskać Kino-Teatr „POLONJA” dla celów społecznych i naukowych, uprzejmie komunikujemy, że poczynając od dnia 16 września b. r. każdego tygodnia przez 3 dni, to jest we wtorki, środy i czwartki demonstrować będziemy obrazy o treści ściśle pedagogiczno-naukowej.

Ponadto dla urozmaicenia i uzupełnienia programu w tych samych dniach bez specjalnej dopłaty demonstrowane będą farsy, dramaty i komedje, nie kolidujące z programem naukowym.

Zmiana programu odbywać się będzie w piątek każdego tygodnia. Program ten będzie utrzymany przez 4 dni, a więc piątek, sobota, niedziela i poniedziałek. W tych dniach demonstrowane będą dramaty poważne, obrazy historyczne, komedja i farsy. Poczynając więc od dnia 16 września kino nasze czynne będzie **bez przerwy** przez wszystkie dni tygodnia.

Mając nadzieję, że Społeczeństwo Włocławka poprze nasze wysiłki przez odwiedzanie naszego kina, pozostajemy z poważaniem *Dyrekcja Kino-Teatru „Polonia”.*

W węgiel z kopalni „Hr. Renard“

zaopatrzyć się można na zimę w następujących składach węgla:

- | | |
|-----------------------------------|---|
| 1. Jan Klabecki, Brzeska 8. | 5. St. Lewandowski, Królewiecka 30. |
| 2. Gracjan Cywiński, Bednarska 2. | 6. Kreutz, ul. Kościuszki Nr. 23. |
| 3. Stow. „Ogniwo”, Toruńska | 7. Moszczyński i Nowakowski,
Nowy-Rynek róg Warszawskiej |
| 4. Zofja Surowiecka, 3-go Maja 7. | 8. Mohr, ul. Cyganka Nr. 6. |

Wagonowe dostawy węgla i koksu wykonuje starannie

HURTOWNIA OPAŁOWA M. NAPIÓRKOWSKI
WŁOCŁAWEK, KALISKA 17, TEL. 209.

*Krzyż wbity na Gulgocie tego nie wybawi,
Kto sam na sercu swoim Krzyża nie postawi.*
Mickiewicz.

Zły sąsiad.

Dokończenie.

Jeszcze bardziej bezczelne i wyzywające od tajnych wicherzeń wewnętrznych są półjawne i zupełnie jawne napaści rosyjskie zewnętrzne. Tutaj, na pierwszym miejscu, wymienić należy bezczelny atak hordy opryszków, złożonej ze stu przeszło ludzi, częściowo w bolszewickich mundurach wojskowych i z karabinem maszynowym — na powiatowe miasto nasze Stolpce. Czytaliście zapewne opisy tego wydarzenia, jak napadłszy na urzędy i policje, ostrzeliwano oddziały ulanów i t. p. Wojsko nasze zdążyło odciąć odwrót za granicę bolszewicką większej części tej hordy jednak rozproszyła się ona po wsiach, poprzebierała się za pomocą swoich kompanów i popleczników wśród miejscowej ludności, uszła dotąd karzącej ręki sprawiedliwości. Rząd nasz wysłał z tego powodu do Moskwy

notę protestującą i żądającą śledztwa, na co bolszewicy odpowiedzieli że sprawę zbadają, ale to zapewne niewiele pomoże. W każdym razie wcale nie przeszkodziło najnowszej i najhałaśliwszej, zupełnie już jawnej, na terenie międzynarodowym napaści rosyjskiej na Polskę. Napaść ta stoi w bezpośrednim związku z moskiewskimi zabiegami o pożyczkę zagraniczną na Zachodzie.

Właśnie po zakończeniu konferencji londyńskiej, która przyznała pożyczkę Niemcom, udało się bolszewikom od półsocjalistycznego rządu angielskiego otrzymać także przyrzeczenia i dla nich. Jednak nie jest ono jeszcze wcale pewne, bo wiadomo czy parlament (sejm) angielski ten układ zatwierdzi. W takiej chwili, chcąc wyrzucić na Anglików odpowiedni nacisk, złożyli przedsta-

wiciele bolszewicy w Londynie uroczyste oświadczenie, domagające się w gwałtownym tonie ni mniej ni więcej tylko, ażeby Anglja wymogła na Polskę i na Rumunji (choć wschodnie granice tych państw są już uznane przez państwa europejskie, polska zaś granica przez Rosję w traktacie ryskim 1921 r.), plebiscyt w Małopolsce Wschodniej i w Rumuńskiej Besarabji. Anglicy z początku wcale nie chcieli słuchać tego gądania, wreszcie jednak pozwolili je odczytać, nic nie odpowiadając.

Ten najbrutalniejszy ze wszystkich zamachów bolszewickich, zawierający utajoną pogroźkę nowej wojny i nieszczęścia nie tylko dla nas, ale pośrednio i dla całej Europy (z trudem zabiegającej teraz o pokój jaknajgłębszy, ażeby nareszcie życie gospodarcze świata uporządkować przez wzajemną międzynarodową pomoc finansową), jest wprawdzie tylko bluffem prowokacyjnym, czyli straszakiem bliższym, który ma wymusić dla bolszewików pieniądze. Rosja nie jest teraz dość silną, ażeby móżdż wojskowo zwyciężyć Polskę i Rumunję (sama tylko Polska zadała jej klęskę w roku 1920). Jednak robić awantury, mącić pokój, przeszkadzać pożyczkom zagranicznym, — conajmniej dla Polski i Rumunji, — to Rosja rzeczywiście może i właśnie też czyni.

Niewiadomo, czy tym sposobem uda się jej wymusić na Anglikach kredyt dla siebie i jak ostatecznie wyjdzie na tem sprawa pożyczki dla Polski, o której niestety, najbardziej dotąd jest głucho. Ale i to wszyscy Polacy rozumieć i o tem pamiętać powinni, że zły sąsiad rosyjski okrutnie, na każdym kroku, nieustannie i wszelkimi środkami Polsce stara się szkodzić i szkodzi. Swoje brudne palce wciska on we wszystkie nasze bolące rany wewnętrzne i jątrzy je i zaognia, iżby Polskę poniżyć, a sobie z tego korzyść ufundować. Szczególnie cierpienia ludu roboczego, pogorszenie jego doli skutkiem ciężkiego stanu gospodarczego kraju, zwłaszcza zaś przemysłu; owe smutne, nieuniknione konieczności jużto przedłużenia normalnego czasu pracy, już zniżki zarobków w celu zniżki kosz-

tów wytwórczości przemysłowej, nieopłacającej się dla drożyzny kredytu i braku kapitału obrotowego, — te właśnie wszystkie ważne sprawy zły sąsiad rosyjski Polski nie bezzasadnie uważa za najłatwiejsze okazje, by cierpiący lud podżęgać do buntu. I tutaj właśnie doniosłe powstaje zadanie dla uświadomionego patriotycznie robotnika, zadanie jaknajwiększej rozwagi i cierpliwości, unikania niszczących gospodarstwo narodowe, w szczególności zaś przemysł, a więc i sam stan robotniczy strejków, wytrwała dążność do porozumień ugodowych. Bowiem smutna konieczność pewnego pogorszenia się bytu robotniczego tylko wtedy będzie mogła znów ustać i nastąpi poprawa, jeżeli cały kraj odrodzi się gospodarczo.

Więc robotnik polski, jako miłujący Polskę, jej syn i obywatel strzec się musi ze wszystkich sił, ażeby zbyt kowną obroną przed smutnymi koniecznościami obecnej chwili nie podawać temu straszemu wrogowi ręki. A gdy robotnik polski wykaże w tej ciężkiej sprawie rozwagę, męstwo, cierpliwość i oporność dla dobra zagrożonej Ojczyzny, a gdy wszystkie stany tak postępować będą — wówczas Bóg, Pan nasz Miłosierny, wejrzy niezawodnie w udrękę naszą, i cnotę obywatelską nagrodzi, osłaniając nas sposobami, których jeszcze teraz napewno przewidzieć nie można, ale, które są — od zatruwającego nam życie i godzącego przeciwko wolności polskiej — złego sąsiada.

Jerzy Prawdzic.

Zgromadzenie Ligi Narodów. Sukces naszego ministra.

Deklaracja ministra Skrzyńskiego, odczytana w trzeciej komisji rozbrojeniowej, sprawiła faktycznie pozytywne wrażenie, nie tylko dlatego, że stała na gruncie realnych możliwości w dziedzinie bezpieczeństwa i rozbrojenia, lecz, że była rzeczowa i że każde jej słowo było grzecznie przemysłane i całkowicie odpowiadające warunkom terytorjalno — politycznym Europy wschodniej.

NA RATY!!

Nie przepłacając, może każdy otrzymać u nas

KREDT

NA RATY po cenach gotówkowych polecamy na męskie ubrania, jesionki i palta: Bostony, kamgarny, krepki, syberyjny, sukna i „Veloury”.

NA RATY na dogodnych warunkach materiały damskie, gabardyny, wełny kol., zamsze, plusze czarne i kolorowe, koce, koldry, chustki, płótna, zefiry, flanelety, barchany i cajgi.

WEŁNY MUNDURKOWE. NA RATY TOWARY tylko pierwszorzędných fabryk poleca

„Spółka Kujawska” Sp. Akc. NOWY RYNEK 5.

Co niesie dzień?

WRZESIEŃ
16
WTOREK

Dziś: Kornela pp. m., Cyprjana b. m.
Jutro: M. B. Boles., Franciszka Ser. Piętna. S. dni.
Wschód słońca o g. 5.37
Zachód o g. 6.12
Wsch. księżycy o g. 7.54
Zachód o g. 8.50

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Wrzesień	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zobsmurzenie nie nieba 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
14	21	57,2	16,0	7	S-1
15	7	58,8	14,1	6	WW-1
15	13	60,2	19,5	30	W-3

Najwyższa temperatura w dniu 14 września wynosiła 23,2; najniższa wynosiła 9. C.

Z giełdy d. 15.9:

Dolar 5,16
Funt angielski 23,04
Frank szwajcarski (100) 97,27
Frank francuski (100) 27,72
Frank belgijski (100) 25,87
Liry włoskie (100) 22,69
Korony austriackie (100) 15,50
Korony austriackie (100.000) 7,28
4% poz. prem. n. not., 0,73. 8% poz. zł. 6.00
6% poz. ser. II A. 0,89, 6% pożycz. dol. — 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego — 5% listy M. 12.89, wart. 1 gr. czyst. złot. 3 zł. 45,13 gr. Za rubla złotego płacono 3 zł. 45.07 gr.

Odbitki Ineorytu przedstawiające kościół Ś-go Jana nad Wisłą we Włocławku, o których pisaliśmy już w poprzednich NN „Słowa” — zarząd Dozoru Kościelnego oddał do rozsprzedaży tymczasem następującym firmom miejscowym: Bank Kujawski, ul. Żabia, Bank dla Handlu i Przemysłu — ul. 3-go Maja, p. Nowakowski — opr. obrazów ul. Żabia, p. Postolski Antoni — skład soli — ul. 3-go Maja, p. Przybyłowski prof. gimn. im. Długosza, Wzaj. Tow. Ubez. od Ognia — ul. 3-go Maja, Księgarnia Powszechna — ul. Brzeska oraz Księgarnia Kujawska p. Zdzisław Arentowicz — ul. Nowy Rynek.

Firmy powyższe, bezinteresownie podjęły się rozprzedaży odbitek, pragnąc tym sposobem przyczynić się do poparcia tej sprawy.

Odbitki piękne. Znać tu rękę artysty utalentowanego. Przypuszczamy, że tak chętna zawsze do ofiarności ludność miejscowa i zamiejscowa i tym razem nie odmówi poparcia — wykupując w wyżej wymienionych instytucjach prace artystyczne. Przyczyniając się do szybkiego zrealizowania ideowych projektów energicznego zarządu miejscowego Dozoru Kościelnego.

Zebrań Komitetu Organizacyjnego „Tygodnia Lotniczego”. Zarząd Kujawskiego Koła Ligi Obrony Powietrznej Państwa zawiadamia, że dnia 17 b. m. o godz. 7-ej wiecz.,

w sali Towarzystwa Krajoznawczego (Kaliska 1) odbędzie się zebranie Komitetu Organizacyjnego „Tygodnia Lotniczego”.

Poświęcenie chorągwi. W ubiegłą niedzielę o godz. 10-ej rano w kościele O. O. Reformatów odbyło się poświęcenie chorągwi, sprawionej na pamiątkę pobytu na Jasnej Górze przez uczestników niedawnej pielgrzymki do Częstochowy. Chorągiew, nadzwyczaj pięknie wyhaftowana, przedstawia z jednej strony symboliczne oko Opatrzności z napisem »Kto się w opiekę podda Panu swemu«, z drugiej wizerunek N. M. Panny Częstochowskiej z napisem »Królowa Korony Polskiej«. Aktu poświęcenia podczas Mszy św. dokonał O. Franciszek, który wygłosił przytem podniosłe przemówienie.

Z konferencji wychowawczej. W niedzielę o godz. 11-ej rano w sali aktowej gimnazjum Ziemi Kujawskiej odbyła się konferencja Rady Pedagogicznej gimn. żeńsk. im. M. Konopnickiej z rodzicami i opiekunami uczennic. Na konferencję przybyło z górą 100 osób. Na wstępie przełożona gimnazjum p. Z. Degen-Słórska, zwracając uwagę na znaczenie wychowawcze szkoły odczytała i wyjaśniła regulamin, obowiązujący wszystkie uczennice. Następnie złożyły szczegółowe sprawozdanie z działalności »Koła opieki nad młodzieżą« pp. Piotrowa, Ryszeńska i Sobocińska, poczem w imieniu Rady Opiekunów szkoły przemawiał inż. Hajdo, który przedstawił sprawozdanie kasowe. Na zakończenie przełożona Z. Degen-Słórska poruszyła wiele spraw związanych z bytem szkoły, i gorąco podziękowała członkom Koła i Rady za ich bezinteresowną i ofiarną pracę.

Aż do Poincarego! W sobotnim numerze „Słowa Kujawskiego” zostało pomieszczone pismo p. o. Prezesa Sądu Okręgowego we Włocławku wysłane do właściciela domu, w którym Sąd zajmował lokal na pomieszczenie biur swoich. Treść tego pisma, aczkolwiek przykra bardzo dla właściciela domu, oparta jest na rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości i inaczej opiewać nie mogła. P. O. Prezesa donosi gospodarzowi domu, że nie otrzyma komornego, ponieważ całe to komorne za 2 i pół roku wynosi 8460 mk., co więc nie sięga 1-go grosza. Rozporządzenie Pana Ministra jest niesłuszne, pismo Pana p. o. Prezesa jest na niem oparte. — Inaczej to sobie tłumaczył jakiś właściciel domu w cukierni p. B. po przeczytaniu tego pisma w „Słowie”. Oburzony tem, pan tak mówił: »rozporządzenie Ministra jest dobre, tylko tutejsi wykonawcy źle tłumaczą treść ministerjalnego rozporządzenia. Ale my z tem pójdziemy dalej — do Poincarego, który jest prezesem międzynarodowego związku właścicieli domów«. Dowiedziałem się ciekawej rzeczy: Nasi właściciele domów należą do międzynarodowego Związku. Nie wiedziałem, że istnieje taka mię-

dzynarodówka, zapewne czerwono-biała, bo cegły są czerwone, a wapno białe. Nie wiedziałem także, że właściciel domu z Włocławka tak publicznie umie potępiać komentowanie prawa przez naszą administrację sądowną. Trzeba mieć trochę zaufania do wyższych urzędników. Prawnicy lepiej rozumieją i tłumaczą prawo, aniżeli nieprawicy, choćby nawet należeli do międzynarodowego związku z p. Poincarem na czele!

Podziękowanie. Komitet budowy szpitala przy Tow. Wspomagania biednych żydów, wyraża niniejszym serdeczne podziękowanie WWPP. Ignacemu i Gabrieli Konińskim za łaskawie ofiarowane zamiast kwiatów na grób b. p. Pawła Goldego 200 zł.

Z OKOLIC.

Z Osiecin. W nocy z 9 na 10 b. m. Straż Pożarna w Osiecinach była alarmowana 2 krotnie. Pierwszy raz o godzinie 9 wieczorem wyruszyła do pożaru, ale wróciła z drogi, gdyż paliło się bardzo daleko. Drugo raz o godzinie 11 w nocy. Zpalili się zabudowania gospodarskie Kalinowskiego we wsi Belszewie pod Osiecinami. Pastwa płomieni padły zabudowania z całorocznym sprzętem i dom mieszkalny. Pożar powstał prawdopodobnie z podpalenia. Doświadczeni sprawca, podpalacz aresztowany. „Co”.

Wicek socjalik. Nie nazywał się wprawdzie Wicek, ale Franek Spryszyński z Brześcia Kujawskiego, lecz postępował jak na przysłowionego Wicka socjalika przystało. Poseł towarzysz Piotrowski dał mu plakat z karykaturą ósemki. Plakat przedstawiał cyfrę 8, księdza, hyjencę i kościotrupa, a pod tym idjotycznym, żydowsko-socjalistycznym wymysłem słowa: »głosuj na ósemkę, wszystko potanieje.«

Podczas sumy w niedzielę Spryszyński plakat ten wywiesił na ulicy. Zebrał wnet tłumy gawiedzi tak spore, że zatrzymały ruch uliczny. Widząc to policjant usunął przyczynę zbiegowiska, zdiął plakat i zaniósł na posterunek. Wówczas Spryszyński pobiegł na posterunek i tam znowu tak się awanturował, że wywołał zbiegowisko, wobec którego ubliżał funkcjonariuszowi policji różnemi obelżywymi słowami. Policja oddała sprawę do Sądu, który wymierzył socjalikowi kożę za znieważenie policjanta—dwa tygodnie aresztu. Skazany zaapelował. Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę na posiedzeniu publicznym dnia 6 września. Dla wyjaśnienia pewnych okoliczności Sąd postanowił sprawę odroczyć dla zbadania świadków. Oskarżony do winy się nie przyznał! Bohater!

Czytelników „Słowa Kujawskiego” prosimy o nadsyłanie korespondencji z każdego zakątka z opisem wszystkiego, co się tam dzieje, nie pomijając krzywd i nadużyć, przeciwko czemu stawać będziemy z całą stanowczością.

TELEGRAMY.

Monopol spirytusowy wchodzi w życie 4 października.

Ustawa o monopolu spirytusowym ogłoszona została w Nr. 78 „Dziennika Ustaw”.

W myśl art. 96 ustawy (część II i III) ustawa ta wchodzi w życie w miesiąc po ogłoszeniu, t. j. dnia 4-go października rb.

Wobec tego spirytus odpędzony w miesiącach wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu r. b. podpada już pod przepisy tej ustawy; dyrekcja monopolu spirytusowego przystąpi też w dniach najbliższych do ogłoszenia kontyngentu, który nabywać będzie od producentów spirytusu jeszcze w r. b. — Ilości przekraczające kontyngent w myśl przepisów ustawy — zwolnione zostaną na eksport.

W ciągu ub. tygodnia pod przewodnictwem dyrektora dep. akcyz i monopolu dr. Głowackiego odbywały się w min. skarbu konferencje, mające na celu opracowanie rozporządzeń wykonawczych do ustawy o monopolu spirytusowym. W konferencjach tych oprócz urzędników i inspektorów ministerjalnych brali udział naczelnicy wydziałów IV ze Lwowa, Lublina, Kielc, Białegostoku, Poznania i Grudziądza. Utworzono 9 komisji, które rozdzieliły prace pomiędzy sobą tak, by w ciągu 2-ch miesięcy odnośne rozporządzenia mogły ukazać się w druku.

Na stanowisko dyrektora monopolu spirytusowego zaangażowany został dr. Jan Podkomorski, który był w swoim czasie naczelnikiem wydziału w min. b. dzielnicy pruskiej, następnie zaś kierownikiem dużej firmy spirytusowej Winkelhausena w Starogardzie.

Celem pomieszczenia biur monopolu spirytusowego min. skarbu należy gmach na rogu Leszna i Rymskie, graniczący bezpośrednio z gmachem min. skarbu. Do końca r. b. nadbudowane zostaną w gmachu tym dwa piętra.

Narazie biura dyrekcji monopolu spirytusowego mieścić się będą na Krakowskim Przedmieściu w lokalu zlikwidowanego Banku Leśnego.

Ogłaszajcie się w „Słowie Kujawskim”

